II Księga Królewska

Rozdział 8

**1**. Zaś Elisza rozmawiał z tą kobietą, której syna wskrzesił, mówiąc: Wstań i wyrusz; ty, wraz z całą twoją rodziną, i przebywaj gdziekolwiek będziesz mogła; bowiem WIEKUISTY przywoła na ten kraj siedmioletni głód, który poniekąd już nastał. **2**. Zatem owa kobieta wstała i uczyniła według słowa Bożego męża. Wyruszyła wraz ze swoja rodziną i przebywała przez siedem lat w ziemi pelisztyńskiej. **3**. A po upływie siedmiu lat stało się, że ta kobieta wróciła z pelisztyńskiej ziemi oraz wyszła, by skarżyć się królowi odnośnie domu i swego pola. **4**. Zaś król rozmawiał właśnie z Giechazym, sługą Bożego męża, i rzekł: Opowiedz mi o tych wielkich czynach, których dokonał Elisza. **5**. Zatem gdy opowiadał królowi jak wskrzesił zmarłego, oto przybyła właśnie ta kobieta, której syna wskrzesił, by skarżyć się królowi odnośnie domu i swojego pola. A Giechazy powiedział: Panie mój i królu! Oto ta kobieta i oto jej syn, którego wskrzesił Elisza. **6**. Więc król pytał kobietę, a ona mu odpowiadała. I król jej przydzielił dworzanina z poleceniem: Postaraj się jej zwrócić wszystko, co do niej należy, wraz z całym plonem pola, od dnia kiedy opuściła kraj – aż dotąd. **7**. Zaś Elisza przybył do Damaszku, kiedy król aramejski Benhadat był chory. I zawiadomiono go, mówiąc: Przybył tu Boży mąż. **8**. Wtedy król powiedział do Hazaela: Zabierz ze sobą podarki, wyjdź na spotkanie Bożego męża i przez niego zapytaj się WIEKUISTEGO, mówiąc: Czy wyzdrowieję z mojej choroby? **9**. Zatem Hazael wyszedł mu na spotkanie i zabrał ze sobą podarunki – różnego rodzaju kosztowności Damaszku ładunek czterdziestu wielbłądów. A kiedy przed nim stanął, powiedział: Twój syn, król aramejski Benhadat, posyła mnie do ciebie i pyta: Czy wyzdrowieję z tej mojej choroby? **10**. Zatem Elisza mu odpowiedział: Idź i mu oświadcz: Żyć, będzie utrzymany przy życiu! Aczkolwiek WIEKUISTY mi ukazał, że musi umrzeć. **11**. Przy czym utkwił wzrok na Hazaelu oraz go na nim zatrzymał, aż do uprzykrzenia. Potem mąż Boży zapłakał. **12**. Wiec Hazael się zapytał: Czemu płaczesz, panie? Odpowiedział: Gdyż wiem ile zrobisz złego synom Israela. Ich warownie spalisz ogniem, ich młodzież wymordujesz mieczem, roztrącisz ich niemowlęta oraz rozpłatasz ich brzemienne. **13**. Zatem Hazael powiedział: Czymże jest twój sługa, ten pies, by spełnił tak wielką rzecz? A Elisza odpowiedział: WIEKUISTY mi cię ukazał, jako króla nad Aramem. **14**. Potem odszedł od Eliszy, a kiedy wrócił do swego pana, ten go zapytał: Co ci mówił Elisza? Więc odpowiedział: Przeżyjesz, będziesz utrzymany przy życiu! **15**. Jednak nazajutrz wziął plecioną makatkę, zamoczył ją w wodzie i rozpostarł na jego twarzy tak, że umarł. Zaś Hazael zamiast niego został królem. **16**. Piątego roku Jorama, potomka Ahaba, israelskiego króla, gdy królem judzkim był jeszcze Jozafat – rządy objął Joram, syn judzkiego króla Jozafata. **17**. Kiedy objął rządy miał dwadzieścia dwa lata, a panował w Jeruszalaim osiem lat. **18**. Zaś postępował drogą israelskich królów; tak, jak robili ci, z domu Ahaba; bo pojął za żonę córkę Ahaba, więc czynił to, co było niegodziwym w oczach WIEKUISTEGO. **19**. Jednak WIEKUISTY nie chciał zniszczyć Judy, z uwagi na swojego sługę Dawida; tak, jak mu przyrzekł, że po wszystkie czasy zostawi iskierkę jemu i jego synom. **20**. Za jego dni, spod władzy judzkiej odpadł Edom i ustanowił nad sobą króla. **21**. Zaś Joram wyciągnął wraz ze wszystkimi wojennymi wozami do Cairu. Ruszył nocą oraz poraził Edomitów, którzy go okrążyli, jak i wodzów wojennych wozów tak, że lud rozpierzchnął się do swych namiotów. **22**. Niemniej Edom odpadł spod władzy judzkiej aż po dzisiejszy dzień. Owego czasu zbuntowała się również Libna. **23**. A co do innych spraw Jorama i wszystkiego, czego dokonał – to przecież spisano w Księgach Dziejów Judzkich Królów. **24**. I Joram spoczął przy swoich przodkach, i został pochowany przy swoich przodkach w mieście Dawida. A zamiast niego, objął rządy jego syn Achazja. **25**. Dwunastego roku Jorama, potomka króla israelskiego Ahaba, objął rządy Achazja, syn króla judzkiego Jorama. **26**. Achazja, gdy objął rządy, miał dwadzieścia dwa lata i panował w Jeruszalaim jeden rok. Zaś imię jego matki to Atalja córka króla israelskiego Omrego. **27**. A postępował drogą domu Ahaba i czynił to, co było niegodziwym w oczach WIEKUISTEGO – tak, jak ci z domu Ahaba; bowiem był spowinowacony z domem Ahaba. **28**. I z Joramem, synem Ahaba, wyruszył na wojnę przeciw królowi aramejskiemu Hazaelowi, pod Ramot w Gileadzie; jednak Aramejczycy zranili Jorama. **29**. Zatem król Joram wrócił, by w Israelu leczyć się z różnych ran, które mu w Ramath zadali Aramejczycy, gdy walczył z królem aramejskim Hazaelem. Zaś Achazja, syn Jorama, król judzki, przybył odwiedzić w Israelu Jorama, potomka Ahaba, ponieważ był chory.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012